



ŚLĄSKA

OFICJALNY MAGAZYN WKS ŚLĄSK WROCŁAW S.A.



Trzy majowe mecze na Stadionie Wrocław rozpoczęliśmy od wygranej z Ruchem 6:0. Teraz pora na Arkę! – Będziemy walczyć do upadłego, by utrzymać Śląsk w ekstraklasie – zapowiadają zawodnicy. STRONA 4

Strona 9

Ze Śląska Łyszcza debiutuje!

Najmłodszy piłkarz w kadrze I zespołu zapracował na swoją szansę. Adrian dzieli się z nami wrażeniami z debiutu na Stadionie Wrocław.



fot. Krystyna Pańczkowska

Śląsk Wrocław – Arka Gdynia

19 maja (piątek)
godz. 18.00
Stadion Wrocław



Strona 11

Z zespołu gości Kolejny triumf Sochy

Wychowanek Śląska Tadeusz Socha świętował niedawno zdobycie kolejnego trofeum – Pucharu Polski. W wywiadzie dla nas podkreśla jednak, że jeszcze nie czuje się spełniony.



fot. Krystyna Pańczkowska

Przypuszczalny skład i ustawienie zawodników na najbliższy mecz oraz kadra WKS Śląsk Wrocław



KADRA ŚLĄSKA WROCŁAW:

1. Lubos Kamenar, 3. Piotr Celeban, 5. Augusto Pereira Loureiro, 7. Joan Angel Roman, 8. Aleksandar Kovacević, 9. Mario Engels, 10. Ryota Morioka, 11. Łukasz Zwoliński, 12. Dominik Budzyński, 14. Alvarinho, 15. Łukasz Wiech, 16. Robert Pich, 17. Mariusz Pawelec, 18. Łukasz Madej, 19. Kamil Biliński, 20. Adam Kokoszka, 22. Sito Riera, 23. Paweł Zieliński, 25. Adrian Łyszczarz, 28. Mateusz Lewandowski, 29. Peter Grajciar, 32. Ostoja Stjepanović, 30. Kamil Dankowski, 33. Mariusz Pawełek. Sztab szkoleniowy: Jan Urban - trener, Jose Antonio Vicuna - II trener, Mirosław Kmieć - asystent, Krzysztof Osinski - trener bramkarzy, Andrzej Traczyk - kierownik.

TU KUPISZ BILETY NA ŚLĄSK!

Bilety na mecze Śląska dostać można w siedemnastu punktach na terenie Wrocławia i Dolnego Śląska:

- Kasy stadionu przy ul. Oporowskiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10 do godziny rozpoczęcia spotkania.
- Kasy Stadionu Wrocław od ul. Królewieckiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10 do godziny rozpoczęcia spotkania.
- Wyspa Kibica w Arkadach Wrocławskich, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20.
- Wyspa Kibica w CH Borek, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20.
- Wyspa Kibica w E.Leclerc, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20.
- Dworzec Autobusowy POLBUS-PKS, (dworzec tymczasowy) kasa nr 5, czynne codziennie w godz. 6-22.
- Kolporter, ul. Oleśnicka 27, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 6-18, w soboty w godz. 7-15, w niedziele w godz. 10-14.
- Kolporter, ul. Nowowiejska 31, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 7-18, w niedziele w godz. 10-14.
- Kolporter, Galeria Handlowa Sky Tower, poziom 0, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20.
- Kolporter, Aleja Bielany, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20.

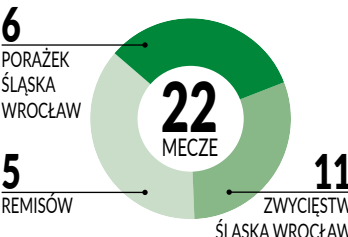
- Kolporter, ul. Czarnieckiego 29a, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 7-16, w soboty w godz. 7-14.
- Kolporter, ul. Hulska 102/118 (supermarket SIMPLY), czynne od poniedziałku do soboty w godz. 8-20, w niedziele w godz. 10-17.
- Kolporter, Żmigrod, ul. Sportowa 22 (w budynku Biedronki), czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, w soboty w godz. 8-14.
- Kolporter, Olawa, ul. 3 Maja 31, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 8-19.
- Sklep PIWOWAR, Pasaż Millenium, ul. Dzierżoniewska 5, Strzelin, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-30-21, w niedziele w godz. 11-18.
- Sklep Sportowy SportGaleria, ul. Okrężna 1-2, Oleśnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 9-14.
- Sklep Fan-Sport, ul. H. Pobożnego 13, Trzebnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-17, w soboty w godz. 10-14.

W dniu meczu uruchamiane są także kasy Stadionu Wrocław od ul. Lotniczej. W sklepach SportGaleria, Sportsen, Kajet, PIWOWAR, META w CH Bielany Wrocławskie oraz na Dworcu Autobusowym można płacić wyłącznie gotówką, pozostałe punkty obsługują karty płatnicze.

OSTATNI MECZ		
ZAGŁĘBIE		2
ŚLĄSK		0
BRAMKI: Filip Starzyński 15, Łukasz Piątek 54		

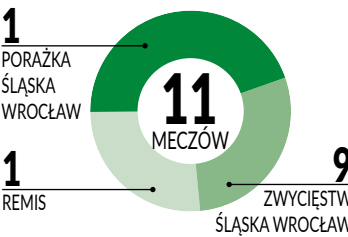
RYWALIZACJA ŚLĄSK - ARKA

OGÓŁEM W EKSTRAKLASIE



BRAMKI 34 / 23 ŚLĄSK ARKA

WE WROCŁAWIU



BRAMKI 23 / 8 ŚLĄSK ARKA

Oficjalne wydawnictwo WKS Śląsk Wrocław S.A. Redaguje kolegium.

Adres redakcji: 53-434 Wrocław, ul. Oporowska 62, tel: (+48) 71-750-00-84, fax: (+48) 71-750-00-74; E-mail: wokolslaska@slaskwroclaw.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Druk: Polskapiresse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Wrocław, Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7

WYNIKI,TERMINARZ I TABELA EKSTRAKLASY

KOLEJKA 31 - 29-30 KWIETNIA

Jagiellonia Białystok - Pogoń Szczecin	1-0
Legia Warszawa - Wisła Kraków	1-1
Lech Poznań - Korona Kielce	3-2
Lechia Gdańsk - Bruk-Bet Ter. Nieciecza	2-0
Wisła Płock - Ruch Chorzów	1-1
Zagłębie Lubin - Cracovia	2-2
Śląsk Wrocław - Górnik Łęczna	0-2
Arka Gdynia - Piast Gliwice	1-1

KOLEJKA 32 - 6-7 MAJA

Korona Kielce - Jagiellonia Białystok	1-1
Wisła Kraków - Lechia Gdańsk	0-1
Pogoń Szczecin - Legia Warszawa	0-2
Bruk-Bet Ter. Nieciecza - Lech Poznań	0-3
Górnik Łęczna - Wisła Płock w Lublinie; na Arenie Lublin	2-3
Cracovia - Arka Gdynia	2-0

Ruch Chorzów - Zagłębie Lubin	1-1
Piast Gliwice - Śląsk Wrocław	2-0

KOLEJKA 33 - 13-14 MAJA

Jagiellonia Białystok - Wisła Kraków	2-0
Lechia Gdańsk - Korona Kielce	0-0
Legia Warszawa - Bruk-Bet Ter. Nieciecza	6-0
Lech Poznań - Pogoń Szczecin	2-0
Wisła Płock - Cracovia	1-1
Arka Gdynia - Górnik Łęczna	1-0
Zagłębie Lubin - Piast Gliwice	3-1
Śląsk Wrocław - Ruch Chorzów	6-0

KOLEJKA 34 - 17 MAJA

Lechia Gdańsk - Jagiellonia Białystok	17 maja, 18:00
Legia Warszawa - Lech Poznań	17 maja, 20:30
Pogoń Szczecin - Bruk-Bet Ter. Nieciecza	17 maja, 20:30
Korona Kielce - Wisła Kraków	17 maja, 18:00

Arka Gdynia - Wisła Płock	0-1
Zagłębie Lubin - Śląsk Wrocław	2-0

Ruch Chorzów - Piast Gliwice	0-3
Górnik Łęczna - Cracovia w Lublinie; na Arenie Lublin	3-0

Pozostałe mecze tej kolejki rozegrano po zamknięciu tego wydania gazety.

KOLEJKA 35 - 19-21 MAJA

Jagiellonia Białystok - Legia Warszawa	21 maja, 18:00
Lech Poznań - Lechia Gdańsk	21 maja, 15:30
Wisła Kraków - Pogoń Szczecin	20 maja, 20:30
Bruk-Bet Ter. Nieciecza - Korona Kielce	22 maja, 18:00
Wisła Płock - Zagłębie Lubin	20 maja, 15:30
Śląsk Wrocław - Arka Gdynia	19 maja, 18:00
Cracovia - Ruch Chorzów	19 maja, 20:30
Piast Gliwice - Górnik Łęczna	20 maja, 18:00

KOLEJKA 36 - 27-28 MAJA

Bruk-Bet Ter. Nieciecza - Jagiellonia	28 maja, 18:00
---------------------------------------	----------------

Lech Poznań - Wisła Kraków	28 maja, 18:00
Korona Kielce - Legia Warszawa	28 maja, 18:00
Lechia Gdańsk - Pogoń Szczecin	28 maja, 18:00
Piast Gliwice - Wisła Płock	27 maja, 18:00
Śląsk Wrocław - Cracovia	27 maja, 18:00
Górnik Łęczna - Zagłębie Lubin w Lublinie; na Arenie Lublin	27 maja, 18:00
Arka Gdynia - Ruch Chorzów	27 maja, 18:00

KOLEJKA 37 - 2-4 CZERWCA

Jagiellonia Białystok - Lech Poznań	4 czerwca, 18:00
Wisła Kraków - Bruk-Bet Ter. Nieciecza	4 czerwca, 18:00
Legia Warszawa - Lechia Gdańsk	4 czerwca, 18:00
Pogoń Szczecin - Korona Kielce	4 czerwca, 18:00
Wisła Płock - Śląsk Wrocław	2 czerwca, 20:30
Cracovia - Piast Gliwice	2 czerwca, 20:30
Zagłębie Lubin - Arka Gdynia	2 czerwca, 20:30
Ruch Chorzów - Górnik Łęczna	2 czerwca, 20:30

STATYSTYKI PIŁKARZY ŚLĄSKA WROCŁAW W EKSTRAKLASIE

BRAMKARZE				
1	LUBOS KAMENAR	9	1	
12	DOMINIK BUDZYŃSKI	2		
33	MARIUSZ PAWEŁEK	24		1
OBROŃCY				
3	PIOTR CELEBAN	34	3	3
5	AUGUSTO PEREIRA LOUREIRO	18		4
15	ŁUKASZ WIECH	0		
17	MARIUSZ PAWELEC	18		7
20	ADAM KOKOSZKA	30	3	11
23	PAWEŁ ZIELIŃSKI	5		1
28	MATEUSZ LEWANDOWSKI	10		2
POMOCNICY				
7	JOAN ANGEL ROMAN	12	1	2
8	ALEKSANDAR KOVACEVIĆ	14	1	2
9	MARIO ENGELS	15		1
10	RYOTA MORIOKA	33	7	4
14	ALVARINHO	23	1	3
16	ROBERT PICH	14	6	1
18	ŁUKASZ MADEJ	23		1
22	SITO RIERA	22	2	1
25	ADRIAN ŁYSZCZARZ	1		
29	PETER GRAJCIAR	12	3	2
32	OSTOJA STJEPANOVIĆ	24	1	5
30	KAMIL DANKOWSKI	29	1	2
NAPASTNICY				
19	KAMIL BILIŃSKI	29	8	4
11	ŁUKASZ ZWOLIŃSKI	10		1

Po brawurowym rozprawieniu się 6:0 z Ruchem Chorzów, w następnym meczu na Stadionie Wrocław Śląsk znów podejmie rywala w walce o utrzymanie – Arkę Gdynia. Trzeba wziąć rewanż za rundę zasadniczą i wykonać kolejny ruch w stronę realizacji celu. Mecz w piątek, 19 maja, o godz. 18.

Wykonać kolejny ruch



19 maja (piątek)
godz. 18.00
Stadion Wrocław

Huśtawka emocji, jaką w tym sezonie przeżywamy na Stadionie Wrocław, jest ogromna. Od meczów walki i remisów z kandydatami do mistrzostwa, po nieudane spotkania i porażki z zespołami walczącymi o utrzymanie, po chwilę ogromnej radości po wygranych derbach czy rozgromieniu Ruchu Chorzów. Co czeka nas tym razem? Mecz z Arką będzie miał duże znaczenie dla końcowego układu tabeli. Wygrana będzie dużym krokiem w kierunku utrzymania.

nia. Przegrana... Nie wchodzi w grę!

Ale to już było

W rundzie zasadniczej bezpośrednie starcia Śląska i Arki wypadły niestety na korzyść gdynian. Nad morzem, w 5. kolejce, WKS zagrał pierwszy tak nieudany mecz w sezonie. W Gdyni Śląsk stracił pierwszą bramkę w sezonie (wcześniej przez cztery kolejki Pawełek zachowywał czyste konto) i zaliczył premierową porażkę. Ostatecznie po trafieniach Siłwy i Siemaszki gospodarze triumfowali 2:0. Podobnie było we Wrocławiu, z tym że tu-

taj lepsi byli goście. Znow trafiał Siemaszko, wynik podwyższył Marcjanik i WKS kolejny raz kończył mecz z niczym. Ostatnie spotkanie 2016 roku okazało się potem również ostatnim pod wodzą Mariusza Rumaka, którego w styczniu zastąpił Jan Urban.

Puchar i... spadek?

Dla żółto-niebieskich trwający sezon już jest wyjątkowy. Arka powtórzyła osiągnięcie z 1979 roku i zdobyła drugi w historii Puchar Polski, co jest największym sukcesem klubu. Na PGE Narodowym podopieczni Leszka Ojrzyńskiego po do-

grywcę pokonali Lecha Poznań 2:1. W finale drużynę prowadził Ojrzyński, ale do tego finału wprowadził ją Grzegorz Niciński. Pod wodzą poprzedniego trenera Arka awansowała do ekstraklasy, udanie rozpoczęła sezon oraz dotarła do decydującego meczu o drugie miejsce w kraju. To nie uchroniło jednak byłego piłkarza m.in. Arki, Zagłębia Lubin, czy Wisły Kraków od utraty pracy. Słaba wiosna w wykonaniu drużyny i osunięcie się w tabeli blisko strefy spadkowej kosztowały stanowisko trenera Nicińskiego, a okazały się szansą dla Ojrzyńskiego.

Zmiana szkoleniowca nie wpłynęła radykalnie na poprawę gry drużyny i wciąż możliwy jest scenariusz awansu do europejskich pucharów (Arka w przyszłym sezonie zagra w III rundzie eliminacji Ligi Europy), przy równoczesnym spadku do I ligi. Byłaby to sytuacja niezwykła, ale w piłce nożnej wszystko jest możliwe. Liczymy, że w meczu ze Śląskiem gdynianie nie zbliżą się do utrzymania w ekstraklasie.

Wszystkie oczy na stadion!

Przed nami drugie z trzech majowych spotkań na Stadionie

Wrocław. Po meczu Śląsk – Arka do końca rozgrywek zawodnikom Jana Urbana zostaną jeszcze starcia u siebie z Cracovią i na wyjeździe z Wisłą Płock. Koniec sezonu widać już za horyzontem, ale nie wolno jeszcze zerkać w jego stronę. Wszystkie wrocławskie oczy winne być skierowane teraz na piątkowe spotkanie z Arką. Celeban, Morioka, Pich i Biliński vs. Marciniak, Vinicius, Szwoch i Siemaszko. Z pewnością emocji nie zabraknie! Zapraszamy do dopingowania w piątek, 19 maja, o godz. 18. Wspólnie utrzymajmy ekstraklasę dla Wrocławia! Jędrzej Rybak



foto © Krystyna Pączkowska

Za Śląsk do upadłego!

Śląsk noszą nie tylko na koszulce, ale i w sercu. To oni w trudnym momencie sezonu natchnęli resztę drużyny do pełnego poświęcenia wspólnemu celowi. Kapitan, walczak i najlepszy strzelec. Piotr Celeban, Mariusz Pawelec i Kamil Biliński. – Będziemy walczyć do upadłego, by nasz klub został w ekstraklasie – zapowiadają.

Dla zielono-biało-czerwonych rozegrali już w sumie ponad 600 meczów. Lepszych i gorszych. Ważnych i bardzo ważnych. Zwycięskich i przegranych. Nie zawsze gra szła po ich myśli, zdarzały się błędy, niewykorzystane sytuacje, bramki samobójcze, czerwone kartki. W trudnym momencie, gdy zespół znalazł się w strefie spadkowej, pokazali jednak, jak wiele znaczy dla nich Śląsk Wrocław.

Cichy bohater

Przed blisko ćwierć tysiąca spotkań zdobył tylko jedną bramkę,

nie bryluje w mediach, próżno szukać w jego życiorysie skandali, a w boiskowych dorobkach spektakularnych akcji lub dryblingów. A mimo to wszyscy kibice WKS-u już doskonale wiedzą, o kogo chodzi. „Mariusz Pawelec” i „walczak” to we Wrocławiu niemal synonimy. obrońca słynie bowiem z tego, co w piłce nożnej, i sporcie w ogóle, zawsze jest najważniejsze: serca do walki. Mario nigdy nie odpuszcza, zawsze daje z siebie wszystko i nie istnieje chyba człowiek, który mógłby mu zarzucić, że „przeszedł obok meczu”. W barwach Śląska wykonał już niezliczoną ilość wsi-

zgów i odbiorów, a że nie wszystkim były w pełni czyste – jest również rekordzistą klubu pod względem żółtych kartek. Napominany był już 52 razy. Jak sam podkreśla – wszystkie otrzymał w wyniku agresywnej gry lub faulu, a nigdy za dyskusję z arbitrem czy symulowanie. Jako że Pawelec równie dobrze razi sobie prawą i lewą nogą, często jest „rzucany” po różnych pozycjach w bloku defensywnym. Ten sezon rozpoczynał jako prawy obrońca i tam zagrał najwięcej minut. Kilkakrotnie wybiegał jednak po lewej stronie, a ostatnio (wobec kontuzji Adama Kokoszki) w spo-

tkaniu z Ruchem zameldował się na środku, u boku Piotra Celebana. Efekt? Pierwszy raz od pięciu spotkań WKS zachował czyste konto. Mario pomaga nie tylko swoją postawą na boisku, ale i poza nim. Znany jest m.in. z przedmeczowego okrzyku „Gramy za Śląsk!”. I oby grał jak najdłużej.

Sinusoida napastnika

Rodowity wrocławianin, który grę w juniorskich zespołach Śląska rozpoczął w 2003 roku, ale w pierwszej drużynie na stałe zaistniał dopiero 12 lat później. Po drodze zahaczył o kilka polskich drużyn, został gwiazdą ligi litewskiej i wykreślał świetne statystyki w czołowym klubie Rumunii. Potem powrócił do ukochanego WKS-u i choć ciągle nie pokazał pełni swojego wielkiego potencjału, to wygląda na to, że drugi sezon z rzędu będzie najlepszym strzelcem zespołu. Obecne rozgrywki Kamilowi Bilińskiemu mogą przypominać jazdę rollercoasterem. Po słabym początku były świetne chwile późną jesienią, a następnie forma znów poszła w dół. Teraz Bila znów jednak rozpędza ataki Śląska!

- Czekaliśmy na mecz, w którym zdobędę przynajmniej dwie bramki dla WKS-u. Wpadły od razu trzy i bardzo się z tego cieszę – mówi napastnik po spotkaniu z Ruchem. Dzięki temu ma na koncie 8 goli, najwięcej w zespole (poza tym zaliczył 5 asyst). Skuteczny Biliński jest teraz niezwykle potrzebny drużynie. – Wiemy, jak wielką wagę ma ten tydzień. Zaczęło się od Ruchu, potem derby, a teraz przychodzi czas na Arkę. Musimy wyciągnąć jak najwięcej punktów, bo nasz cel to utrzymać Śląsk w ekstraklasie. O to będziemy walczyć do upadłego – zapowiada 29-latek.

Kapitan pełną gębą

Nie raz musiał tłumaczyć się ze słabej gry drużyny, naprawiać błędy kolegów i pomagać również w ataku. Sam nie zawsze grał perfekcyjnie, ale zawsze było wiadać, że jest prawdziwym kapitanem Śląska. Na dobre i złe. Dla Piotra Celebana to jeden z najbardziej wymagających sezonów w karierze. Nie tyle pod względem fizycznym, co mentalnym. Celik musiał wziąć odpowiedzialność za zespół, postawić na nogi zawodników w trudnym momen-

cie, natchnąć kolegów do walki. I zrobił to w iście kapitańskim stylu. – Po porażkach z Górnikiem i Piastem zamknęliśmy się w klubie, poważnie porozmawialiśmy, padło trochę męskich słów – mówi Celeban. W kolejnym meczu widzieliśmy już inny Śląsk – ze skutecznym kapitanem, który przeciwko chorzowianom zdobył trzecią bramkę w sezonie. – Mecz z Ruchem był ważny, bo wcześniej zagraлиśmy dwa słabe spotkania, ale mimo to kibice się nie odwrócili. Czuliśmy ich wsparcie, na stadion przyszło sporo rodzin z dziećmi, którym daliśmy dobre widowisko. Nasz młyn zawsze robi dobry doping i tak było również wtedy. Wspólnie wygraliśmy, przełamując złą serię. A teraz wspólnie możemy utrzymać klub w ekstraklasie!

Trzy gole Bili z Ruchem, trzy bramki Celika w sezonie, trzy majowe mecze na Stadionie Wrocław, trzy spotkania do końca sezonu. I trzech piłkarzy, którzy udowadniają swoją przydatność w trudnej dla zespołu chwili. Oni, jak i cały Śląsk, zrobią wszystko, by do listy trójek dopisać trzy punkty z Arką Gdynia!

Jędrzej Rybak



DOŁĄCZ DO GRONA OFICJALNYCH PARTNERÓW ŚLĄSKA WROCŁAW!



marketing@slaskwroclaw.pl



RUNDA FINAŁOWA



ŚLĄSK
CRACOVIA

SOBOTA › 27 MAJA › GODZ. 18:00

70 lat Śląska Wrocław



Przy piłce Pawłowski,
a po prawej Szarek.

Piłkarze Śląska w sezonie 1979/80 sięgnęli po trzecią lokatę w tabeli ekstraklasy, kwalifikując się po raz piąty w swojej historii do europejskich pucharów. W trzynastej części naszego cyklu przybliżamy rywalizację wrocławian ze szkockim Dundee United w Pucharze UEFA.

Jesienią 1980 roku Śląsk prowadził Orest Lenczyk, który w połowie 1979 roku na ławce trenerskiej wrocławskiego klubu zastąpił Józefa Majdure. Wojskowi w pierwszej rundzie Pucharu UEFA trafił na Dundee United. Szkoci nie mieli wówczas na swoim koncie żadnych poważniejszych sukcesów. Rywale Śląska nigdy wcześniej nie zdobyli mistrzostwa czy też pucharu swojego kraju. Zespół Dundee wyraźnie ustępował na krajowym podwórku najbardziej znanym i utytułowanym szkockim klubom, czyli Celticowi i Rangers z Glasgow. We Wrocławiu liczone, że wojskowi mający dużo większe doświadczenie w rywalizacji w Europie, spokojnie poradzą sobie ze szkockim przeciwnikiem. Pierwsze rozczarowanie fani Śląska przeżyli na Stadionie Olimpijskim.



Nudny remis

Występujący bez kontuzjowanego Sybisa Polacy zagrali bardzo bezbarwnie i bez pomysłu jak poradzić sobie ze

skomasowaną obroną gości. Z boiska wiało nudą a ciekawe akcje można było policzyć na palcach jednej ręki. Sytuacji sam na sam ze szkockim bram-

karzem nie wykorzystał Jacek Nocko, a Pawłowski i Pękala w dogodnych sytuacjach nie potrafili celnie strzelić na bramkę przeciwnika. Były to właści-

Dundee United po raz pierwszy



fot. Archiwum Klubu

wie wszystkie akcje Śląska w tym meczu. Bardzo dobrą sytuację mieli też Szkoci, ale na szczęście na posterunku był Ryszard Sobiesiak i wybił piłkę z linii bramkowej. Goście postawili sobie za cel wywiezienie ze stolicy Dolnego Śląska jednego punktu i po bezbramkowym meczu mogli być z siebie zadowoleni. Trener Dundee Jim McLean przyznał po meczu, że obawiał się Śląska i liczył, że wrocławianie postawią jego podopiecznym poprzeczkę dużo wyżej. Mecz nie wywołał zbyt dużego zainteresowania kibiców, którzy jakby przewidzieli, że lepiej zostać w domu niż oglądać stojące na niezbyt wysokim poziomie spotkanie.

Nadzieje do przerwy

Piłkarze Śląska polecieli do Szkocji bez chorego Romana Fabera, ale za to już z Sybisem. Kibice liczyli na korzystny rezultat i awans do drugiej rundy. Nikt chyba nie przewidywał, że występ w Dundee zakończy się dla Śląska kompromitującą porażką, a Szkoci aż

siedem razy wpakują piłkę do wrocławskiej bramki. Jeszcze nic nie zapowiadało klęski w pierwszej połowie. Śląsk stracił co prawda dwie bramki, w tym jedną po fatalnym błędzie Wójcickiego, jednak zdołał odpowiedzieć kontaktowym golem Pawłowskiego. Wydawało się, że w drugiej połowie Wojskowi mogą powalczyć, co najmniej o remis, który dawałby awans.

Hat-trick w kwadrans!

Niestety, po przerwie rozstrzelali się Szkoci, a dobrego dnia z pewnością nie miał bramkarz Zdzisław Kostrzewa. Swoją rolę miał za to Willie Pettigrew, który popisał się klasycznym hat-trickiem, zdobywając trzy gole w niecały kwadrans! Szóstą bramkę dla Dundee strzelił Dodds. Dobił wrocławian Payne, co prawda na raty, ale jednak skutecznie egzekwując „jedenastkę”, podyktowaną za faul Wójcickiego. Pierwszego karnego Kostrzewa obronił, ale szwedzki sędzia nakazał powtórkę, twierdząc, że polski bramkarz zbyt wcześnie się ruszył. Rozmiary porażki zmniejszył



szyl jeszcze Pawłowski, ale niewiele to zmieniło. Klęska stała się faktem. Działacze Śląska winą za ten występ obarczyli trenera Lenczyka, którego zwolniono. Zastąpił go dotychczasowy asystent Jan Caliński.

Trudne relacje z Orestem

Po latach trener Lenczyk w książce J. Tomczyka i D. Bednarka Śląsk w europejskich pucharach wyznał, że w meczu rewanżowym w Szkocji nie wszy-

scy zawodnicy Śląska poważnie podeszli do swoich obowiązków. Tezę Lenczyka potwierdził jeden z ówczesnych działaczy Śląska, tak wspominając wydarzenia z 1980 roku: „W Dundee część zespołu zagrała przeciw trenerowi. Lenczyk [...] był surowy i wymagający, a części zawodników nie było to na rękę.” Trenerowi Lenczykowi w późniejszym okresie proponowano pracę w Śląsku, ale nestor polskich szkoleniowców odmawiał, pamiętając swoją pierwszą pracę we wrocławskim klubie i feralny mecz z Dundee w Szkocji. Lenczyk tłumaczył też, że nie chce więcej pracować w klubie wojakowym. W 2010 roku po raz kolejny dostał propozycję prowadzenia Śląska i tym razem ją przyjął. W sezonie 2010/11 zdobył z WKS-em wicemistrzostwo Polski i zakwalifikował się ze swoją drużyną do Ligi Europejskiej, gdzie Śląsk wylosował ... Dundee United. W rewanżu po 31 latach podopieczni Lenczyka po pasjonującym dwumeczu tym razem wyeliminowali Szkotów.

Opracował
Krzysztof Mielczarek

SEZON 1980/81: 1/32 FINAŁU, 1 RUNDA

17.09.1980 WROCŁAW,

STADION OLIMPIJSKI

ŚLĄSK WROCŁAW

- DUNDEE UNITED (SZKOCJA) 0:0

Sędziował: Thime (Norwegia) Widzów: 7.000

Śląsk: Z. Kostrzewa - R. Sobiesiak, H. Kowalczyk,

Z. Garłowski, J. Matys, R. Faber

(80-M. Sieja), R. Wójcicki (67-M. Szeptunowski), M.

Pekala - T. Pawłowski, J. Szarek,

J. Nocko trener: O. Lenczyk

Dundee: McAlpine - Stark, Hegarty, Narey,

Kopel - Kirkwood, Bannan, Payne, Smith - Sturrock,

Dodds trener: J. McLean

01.10.1980 DUNDEE, TANNADICE PARK

DUNDEE UNITED (SZKOCJA)-ŚLĄSK

WROCŁAW 7:2 (2:1)

D. Dodds (6,73), D. Stark (26), W. Pettigrew (56,66,70),

G. Payne (87-8)- T. Pawłowski (37,89)

Sędziował: Johansson (Szwecja) Widzów: 15.000

Śląsk: Z. Kostrzewa - R. Sobiesiak, H. Kowalczyk

(85-Z. Majewski), R. Wójcicki, M. Kopycki, M. Pekala,

Z. Garłowski, J. Szarek, T. Pawłowski, J. Sybis, J. Nocko

trener: O. Lenczyk

Dundee: McAlpine - Stark, Kopel, Hegarty,

Philip - Narey, Sturrock, Payne, Holl (84-Smith) - Petti-

grew (86-Wars), Dodds trener: J. McLean

Wielki dzień Łyszczarza

17-letni Adrian Łyszczarz zadebiutował w LOTTO Ekstraklasie!
- To był mój dzień - mówi utalentowany pomocnik WKS-u.

„Adi” zaliczył debiut w ostatnim meczu na Stadionie Wrocław z Ruchem Chorzów (6:0). W 76. minucie spotkania zmienił Kovacevicia i dołożył cegiełkę do wysokiej wygranej WKS-u. - Jestem dumny z siebie, że w końcu po ciężkiej pracy udało mi się zadebiutować w ekstraklasie. Cieszę się, że trener mi zaufał. Debiut to jedno, ale wygrana drużyny 6:0 po okresie słabszej formy, jest czymś niesamowitym – komentował na gorąco Łyszczarz.

- Szczerze mówiąc koledzy z ławki mówili, żebym się szykował, bo dziś zagram na pewno. Przed samym wejściem na boisko nic nie słyszałem, wyłączyłem się. Z czasem jednak ciśnienie zeszło ze mnie i po meczu czułem się bardzo dobrze. Na koniec podbiegłem do taty i oddałem mu moją koszulkę na pamiątkę.

Adrian Łyszczarz jest wychowankiem FC Wrocław Academy, a w czerwcu 2016 roku trafił do Śląska Wrocław. Szybko włączony został do kadry I zespołu, z którym na co dzień trenuje.

Urodzony w Oleśnicy piłkarz jest reprezentantem Polski U-18. W obecnym sezonie występuje również w rezerwach WKS-u i w drużynie juniorów starszych. - Granie przy takiej publiczności to coś wyjątkowego. Sam stadion robi również wielkie wrażenie. To był mój dzień! – podsumował sobotni mecz.

Michał Krzymiński



foto © Krysztyna Piętkowska

#3MajZeŚląskiem!



Śląsk Wrocław to 70 lat lepszych i gorszych momentów. W każdym z nich mogliśmy liczyć na naszych kibiców, którzy stanowią o sile Klubu. Dziękujemy, że jesteście z nami. Otrzymaliśmy od Was naprawdę mnóstwo zdjęć i filmów, na których pokazaliście, że murem stoicie za WKS-em i bardzo to doceniamy! 50 szczęśliwców dostało od nas w nagrodę wyjątkowe szaliki z motywem „70 lat dumnej historii”. Mamy nadzieję, że akcję 3Maj-ZeŚląskiem poprzecie czynem i w piątek o 18 będziecie wspierać WKS z trybun Stadionu Wrocław podczas starcia z Arką Gdynia!



foto © www.slaskwroclaw.pl



ROCZNA SUMA OPADÓW – 4000 MM

ROCZNA SUMA OPADÓW – 10 MM

PERFEKCYJNY PRZEŚWIT BEZ WZGLĘDU NA ILOŚĆ OPADÓW

Jeep® Grand Cherokee® Trailhawk® to nie tylko niezrównane możliwości napędu 4x4, ale także największy prześwit. Dzięki temu bez trudu pokonasz błotniste brzegi rzek i nierówności pustynnych dróg.

Świat składa się z przeciwieństw. Poczuj wolność cieszenia się nimi.

Jeep® Grand Cherokee® już za 1% jego wartości miesięcznie w leasingu dla firm z 3-letnią gwarancją Maximum Care

Leasing dotyczy samochodów wyprodukowanych w 2016 roku. Kalkulacja dla warunków: okres leasingu 36 miesięcy; czynsz inicjalny 15%; 35 rat netto w wysokości 1% ceny pojazdu brutto; wykup 49%. Oferta ważna przy skorzystaniu z ubezpieczenia GAP oferowanego przez FCA Leasing Polska Sp. z o.o. Składka ubezpieczenia GAP będzie doliczana do rat leasingowych. Wykup gwarantowany przez wybranych dealerów sieci FCA Poland S.A. Usługa leasingu skierowana jest wyłącznie do przedsiębiorców. Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego i ma charakter wyłącznie informacyjny. Szczegółowe warunki leasingu określone są w umowie. Leasingodawca: FCA Leasing Polska Sp. z o.o. „Maximum Care 3 lata 90 000 km” obejmuje 2 lata gwarancji kontraktowej i rok gwarancji dodatkowej z limitem przebiegu całkowitego 90 000 km. Szczegóły u dealerów Jeepa. Grand Cherokee® – emisja CO₂ od 198 do 324 g/km, zużycie paliwa w cyklu mieszanym od 7,5 do 14,0 l/100 km. Informacje o odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na stronie <http://jeep.mopar.eu/jeep/pl/pl/recykling>. Liczba samochodów ograniczona. Jeep, jest zastrzeżonym znakiem handlowym FCA US LLC.

FCA LEASING
Polska

Jeep

ADF Auto

Salon i Serwis Chrysler, Jeep i Dodge
ul. Karkonoska 45, tel. (71) 334 30 11
Wrocław, www.adfauto.pl

ADF Auto
Jeep

**ZWYCIĘSKA JEDENASTKA ARKI Z FINAŁU PUCHARU POLSKI Z LECHEM****STOJĄ OD LEWEJ:** Tadeusz Socha, Pavels Steinbors, Krzysztof Sobieraj, Antoni Łukasiewicz, Marcus Vinicius, Przemysław Trytko.**DOLNY RZĄD OD LEWEJ:** Mateusz Szwoch, Marcin Warcholak, Mirosław Bożok, Adam Marciniak, Michał Marcjanik.**ARKA GDYNIA - 2016/17**

IMIĘ I NAZWISKO	KRAJ	DATA UR.	WZROST/WAGA	POPRZEDNI KLUB
BRAMKARZE				
KONRAD JAŁOCHA	Polska	09.05.1991	200/85	Legia Warszawa
ARKADIUSZ MOCZADŁO	Polska	13.03. 1997	183/78	Chojniczanka II
PĀVELS ŠTEINBORS	Łotwa	21.09. 1985	191/81	AS Nέα Salamís Ammochóstou
OBROŃCY				
ADAM MARCINIAK	Polska	28.09. 1988	186/78	AÉK (Larnaka)
MICHAŁ MARCJANIK	Polska	15.12. 1994	186/79	wychowanek
KRZYSZTOF SOBIERAJ	Polska	25.08. 1981	189/87	Warta Poznań
TADEUSZ SOCHA	Polska	15.02.1988	183/70	Bytovia Bytów
DAWID SOŁDECKI	Polska	29.04. 1987	185/78	Termalica BUK-BET Nieciecza
PRZEMYSŁAW STOLC	Polska	03.07. 1994	186/76	UKS Cisowa (Gdynia)
MARCIN WARCHOLAK	Polska	08.08. 1989	180/79	Stomil Olsztyn
DAMIAN ZBOZIEN	Polska	25.04. 1989	186/80	Zagłębie Lubin
POMOCNICY				
ADRIAN BŁĄD	Polska	16.04. 1991	165/62	Zagłębie Lubin
MIROSLAV BOŽOK	Słowacja	19.10. 1984	176/69	Górník Łęczna
DARIUSZ FORMELLA	Polska	21.10. 1995	177/74	Lech Poznań
DOMINIK HOFBAUER	Austria	19.09. 1990	181/79	SC Rheindorf Altach
YANNICK KAKOKO	Niemcy	26.01. 1990	174/70	Miedź Legnica
ANTONI ŁUKASIEWICZ	Polska	26.06. 1983	188/80	Górník Zabrze
MARCUS VINÍCIUS	Brazylia	29.03. 1984	182/68	Orkan Rumia
MICHAŁ NALEPA	Polska	24.03. 1995	170/68	Jedynka Reda
MATEUSZ SZWOCH	Polska	19.03. 1993	173/60	Legia Warszawa
LUKA ZARANDIA	Gruzja	17.02.1996	178/74	Lokomotivi Tbilisi
NAPASTNICY				
PAWEŁ ABBOTT	Polska	05.05. 1982	181/77	Zawisza Bydgoszcz
JOSIP BARIŠIĆ	Chorwacja	14.11. 1986	186/80	Piast Gliwice
RAFAŁ SIEMASZKO	Polska	11.09. 1986	170/68	Chojniczanka Chojnice
PRZEMYSŁAW TRYTKO	Polska	26.08. 1987	189/83	FK Atyrau

Socha:

Śląsk mam w sercu

W polskiej LOTTO Ekstraklasie nie znajdziemy wielu tak utytułowanych piłkarzy jak Tadeusz Socha. Wychowanek Śląska, który z WKS-em dokonywał wielkich rzeczy, tym razem na Stadionie Wrocław zagra w barwach Arki Gdynia. A stawka meczu jest ogromna, gdyż oba zespoły walczą o ligowy byt.

Awans do ekstraklasy, mistrzostwo, wicemistrzostwo i brązowy medal na arenie krajowej. Do tego Puchar Ekstraklasy oraz Superpuchar Polski. Dorobek Tadeusza Sochy w barwach WKS-u czyni go postacią wyjątkową w skali całej historii wrocławskiego klubu. Wychowanek Śląska Wrocław łącznie rozegrał 156 meczów w zielono-biało-czerwonych barwach, ale mimo wielu sukcesów na koncie nie ma żadnego trafienia w najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce. Całkiem niedawno do swojej kolekcji dołożył kolejne wielkie osiągnięcia – ponowny awans do ekstraklasy oraz zdobycie Pucharu Polski, ale już w zespole Arki Gdynia. Niesamowita wręcz kariera piłkarska nie jest autorstwem gwiazdy ligi, lecz skromnego obrońcy.

Wokół Śląska: Czujesz się piłkarzem spełnionym?

Tadeusz Socha: Nie, nigdy w ten sposób o tym nie myślałem. Sądzę, że jeszcze wiele rzeczy do zdobycia przede mną. Najważniejszym wyróżnieniem dla każdego piłkarza jest zagranie w kadrze narodowej i wtedy czułbym się naprawdę spełniony. Nie mam jednak na koncie występów w reprezentacji. Grałem jedynie w młodzieżówce i marzenie o zagranu w seniorskiej drużynie raczej będzie niespełnione.

Przed Tobą jednak możliwość gry w europejskich pucharach.

Owszem. Miałem już okazję grać o europejskie puchary w Śląsku i teraz w Arce szykuje mi się powtórka. Jest to coś szczególnego, bardzo dobrze wspominał tamten okres we Wrocławiu. Fajna przygoda, fajne przeżycie i mam nadzieję, że w tym roku nie skończy się na



Tadeusz Socha ze Śląskiem zdobył m.in. mistrzostwo kraju. Teraz w barwach Arki Gdynia walczy o utrzymanie w lidze.

jednym dwumeczem. Czy stać nas na awans? Nigdy nikogo nie można skreślać.

Trzeba również brać pod uwagę czarny scenariusz, wedle którego o przepustkę do Europy będzie walczyć pierwszoligowa drużyna...

Z punktu czysto teoretycznego jest to po prostu możliwe. Arka gra w grupie drużyn walczących o utrzymanie i na razie nie ma zapewnionego pozostania w Ekstraklasie. Niestety trzeba brać taką możliwość pod uwagę, choć mam nadzieję, że to tylko czarny scenariusz, który ostatecznie się nie spełni. Utrzymanie to nasz

priorytet. Udało nam się w tym sezonie wygrać Puchar Polski, ale wciąż najważniejsze zadanie przed nami.

Nie miałeś rozterek związanych z transferem do Gdyni? Fani Śląska i Arki nie sympatyzują ze sobą.

W takich przypadkach nigdy nie wiadomo, co może cię spotkać. Jestem jednak profesjonalistą i tak podchodzę do mojej pracy. Jeśli piłkarz na boisku pokaże zaangażowanie, chęci i oddanie drużynie to sądzę, że kibic doceni i zaakceptuje takiego zawodnika w zespole. Przynależność klubowa wtedy schodzi na drugi plan.

Małe nieprzyjemności były, ale poszły w niepamięć i myślę, że już się nie powtórzą.

Przed meczem ze Śląskiem serce szybciej zabije?

Oddaję się w stu procentach drużynie, dla której gram. Przede wszystkim będę chciał wygrać, ale zawsze w pamięci mam to, że w Śląsku osiągnąłem największe sukcesy. Mistrzostwo Polski WKS-u było wielkim wydarzeniem dla Wrocławia, ale też dla mnie jako piłkarza. Powtórzyć ligowy triumf jest bardzo trudnym zadaniem i takie rzeczy zdarzają się jedynie w tych najlepszych klubach w Polsce. Mistrzostwo kraju zostanie ze mną na zawsze.

Jest tym bardziej cenne, że zdobyte z klubem, który mnie wychował i w mieście, gdzie dorastałem. Wiele zawdzięczam Śląskowi, ale moja kariera tak się potoczyła, że musiałem odejść z klubu. Trafiałem do Arki i jestem z tego powodu bardzo zadowolony. Po raz drugi wywalczyłem awans do ekstraklasy, zdobyłem Puchar Polski i są to dla mnie równie ważne osiągnięcia jak te ze Śląskiem.

W tym sezonie dwa razy pokonaliście wrocławian. Będzie to podobne spotkanie, co w sezonie zasadniczym?

Nie można tak podchodzić do tego meczu. Sezon zasadni-

czy to przeszłość. Teraz gramy o większą stawkę, bo jesteśmy w decydującej fazie rozgrywek. Wynik może być kluczowy w walce o utrzymanie dla jednych, jak i drugich. W sercu zawsze zostanie Śląsk, życzę klubowi jak najlepiej, ale w najbliższym meczu nie będzie sentymentów.

Czego Ci życzyć, skoro w polskiej lidze zdobycie wszystko?

Najważniejsze dla mnie jest zdrowie, więc tego możesz mi życzyć. Zdrowia i kariery bez poważnych kontuzji.

Rozmawiał
Michał Krzymiński

KOLEJ NA MECZ!**Koleje
Dolnośląskie**Z KOLEJAMI DOLNOŚLĄSKIMI DOTRZESZ NA STADION WROCŁAW
ZA POŁOWĘ CENY! SZCZEGÓŁY NA **SLASKWROCLAW.PL****ŚLĄSK/ARKA**

PIĄTEK / 19 MAJA / 18:00


GAWIN
MEBLE**-20%**na meble kuchenne
firmy GAWINpromocja ważna
po okazaniu
gazetki*z nami urządzisz całe mieszkanie*meble tapicerowane, kuchnia, salon,
pokój dziecka, sypialnia

nasze salony:

BOLESŁAWIECul. Piaskowa 1a
tel. 75/ 781 88 95**BRZEG**ul.Trzech Kotwic 11
tel.77/ 416 07 57**DŁUGOŁĘKA**ul.Wrocławska 40
tel. 71/ 315 16 60**KROTOSZYN**ul.Ogrodowskiego 1c
tel. 62/ 722 58 26**GIANT
WROCŁAW**ul.Brucknera 32/34
tel. 71/ 321 03 46**SALON FABRYCZNY GAWIN**Królewska Wola 17a
tel. 62/ 785 77 62